

Sygn. akt VIII *Ua 4/20*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2020 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	Sędzia SO Jolanta Łanowy-Klimek (spraw.)
Sędziowie:	Sędzia SO Teresa Kalinka
	Sędzia SR (del) Anna Capik-Pater

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 26 października 2020r. w Gliwicach

sprawy z powództwa J. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych w C.

o świadczenie rehabilitacyjne

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C.

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 22 listopada 2019 r. **sygn. akt** VI U 258/19

oddala apelację.

(-) sędzia T. Kalinka (-) sędzia J. Łanowy-K. (-) sędzia A. Capik-Pater

Sygn. akt VIII *Ua 4/20*

UZASADNIENIE

Decyzją z 21 marca 2019 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w C. odmówił ubezpieczonej J. B. prawa do wypłaty świadczenia rehabilitacyjnego od 1 maja 2018 r. do 31 maja 2018 r. i zobowiązał ją do zwrotu tego świadczenia wraz z odsetkami w łącznej kwocie 2359,11 zł.

J. B. wniosła odwołanie od ww. decyzji, domagając się jej uchylenia. Nadto odwołująca domagała się zasądzenia od organu rentowego na swoją rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych. W uzasadnieniu złożonego odwołania odwołująca podniosła, że doszło do błędnych ustaleń stanu faktycznego poprzez uznanie, że 26 maja 2018 r. oraz 27 maja 2018 r. uczestniczyła ona w Mistrzostwach Polski (...) K. 2018 – meczach piłki ręcznej, czego potwierdzeniem miały być zdjęcia oraz nagranie wideo. Odwołująca podniosła, że organ rentowy oparł się jedynie na dowodach zgromadzonych w aktach sprawy w postaci nagrań i zdjęć, natomiast całkowicie pominął dowody zawnioskowane przez odwołującą i w żaden sposób tego nie uzasadnił. Tymczasem zawnioskowane przez odwołującą

dowody mogłyby, w jej ocenie, w istotny sposób przyczynić się do ustalenia prawdy obiektywnej, bowiem obecność odwołującej na meczu miała charakter jedynie gościnny, honorowy jako trenera i kapitana drużyny.

(...) Oddział w C. w odpowiedzi na odwołanie wniósł o oddalenie odwołania, podtrzymując dotychczasowe stanowisko. Organ rentowy dodał, że w wyniku wniesionego przez odwołującą odwołania od decyzji, zmienił zaskarżoną decyzję z 21 marca 2019 r. w ten sposób, że odsetki będą naliczane od dnia następnego po dniu doręczenia decyzji do dnia uregulowania zaległości.

Wyrokiem z 22 listopada 2019 r. w sprawie sygn. akt VI U 258/19 Sąd Rejonowy w Gliwicach w pkt 1 umorzył postępowanie w zakresie odsetek od świadczenia rehabilitacyjnego za okres od dnia następującego po dniu wypłaty tego świadczenia do dnia doręczenia decyzji z 21 marca 2019 r., tj. do 26 marca 2019 r., w pkt 2 zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał odwołującej prawo do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 1 maja 2018 r. do 31 maja 2018 r. i zwolnił odwołującą z obowiązku zwrotu tego świadczenia rehabilitacyjnego wraz z odsetkami, natomiast w pkt 3 zasądził od organu rentowego na rzecz odwołującej kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Powyższy wyrok zapadł w następującym stanie faktycznym sprawy:

Odwołująca jest zatrudniona na stanowisku sprzedawcy w B. (...) W. M. z siedzibą w R..

Odwołująca była niezdolna do pracy w związku z trzykrotną operacją kolana. Odwołująca w okresie od 26 marca 2018 r. do 20 marca 2019 r. była uprawniona do pobierania świadczenia rehabilitacyjnego.

Odwołująca w okresie poprzedzającym problemy zdrowotne była czynnym zawodnikiem drużyny piłki ręcznej kobiet V. T.. Jest to drużyna składająca się z byłych zawodniczek grających w ekstraklasie będących obecnie na „sportowej emeryturze”. Drużyna składa się z osób zamieszkałych w różnych miastach, a drużyna nie spotyka się i nie trenuje razem – każda zawodniczka trenuje indywidualnie. Drużyna powstała przed Mistrzostwami Europy w Portugalii w 2017 r. Twórcą drużyny i jej kapitanem jest odwołująca.

Odwołująca pełniła funkcję organizatora – organizując dla drużyny noclegi, wyżywienie, sprzęt sportowy czy koszulki oraz aranżując spotkania członków drużyny.

W dniach 26 maja 2018 r. - 27 maja 2018 r. w K. rozgrywane były Mistrzostwa M. K. 2018. Mistrzostwa te rozgrywane są w ramach Mistrzostw Polski i są największą tego typu imprezą sportową w Polsce.

W maju 2018 roku odwołująca w związku z koniecznością rehabilitacji kolana po przebytych operacjach przebywała w sanatorium w G.. W czasie turnusu rehabilitacyjnego odwołująca ćwiczyła nogę po przebytej rehabilitacji poprzez jazdę na rowerze, ćwiczenia z piłką, z gumą. Odwołująca miała również chodzić oraz truchtać, żeby wzmocnić mięśnie w operowanej wcześniej nodze.

Dni rozgrywania turnieju (...) K. 2018 przypadły na końcowy okres turnusu rehabilitacyjnego. Odwołująca jako osoba silnie emocjonalnie związana z drużyną chciała wesprzeć koleżanki z drużyny grające w tych mistrzostwach. W poprzednim roku odwołująca brała udział w Mistrzostwach w L. oraz w Portugalii. Koleżanki z drużyny namawiały odwołującą, żeby przyjechała na mistrzostwa i je wspierała. Odwołująca przed podjęciem decyzji o wyjeździe z sanatorium na Mistrzostwa M. K. 2018 udała się na konsultację z lekarzem w sanatorium oraz lekarzem chirurgiem, będącym lekarzem prowadzącym odwołującą.

Odwołująca udała się na Mistrzostwa M. K. 2018, celem wsparcia koleżanek z drużyny. W dniu 26 maja 2018 r. podczas rozgrywania meczów odwołująca oglądała mecze z ławki rezerwowej. W dniu 27 maja 2018 r. roku podczas rozgrywania ostatniego meczu – finałowego - odwołująca weszła na boisko na ostatnie kilka minut meczu. Odwołująca przebywała na płycie boiska, jednak nie brała czynnego udziału w grze – zawodniczki nie rzucały w jej stronę piłki, odwołująca nie biegła, tylko chodziła po boisku i nie przebywała w pobliżu osób rozgrywających piłkę. Odwołująca,

wchodząc na płytę boiska, miała założony stabilizator na operowanym kolanie, a na drugiej nodze nakolannik. Oprócz tego fragmentu meczu, odwołująca nie wchodziła na boisku i nie brała udziału w rozgrywkach.

Odwołująca po zakończeniu Mistrzostw M. K. 2018 wróciła do sanatorium.

Zaskarżoną decyzją z 21 marca 2019 r. (...) Oddział w C. odmówił odwołującej prawa do wypłaty świadczenia rehabilitacyjnego od 1 maja 2018 r. do 31 maja 2018 r. oraz zobowiązał odwołującą do jego zwrotu wraz z odsetkami w łącznej kwocie 2359,11 zł z przyczyn podanych w uzasadnieniu. Na ustaloną kwotę składała się należność główna w kwocie 2230,76 zł oraz odsetki w kwocie 128,35 zł.

Decyzją z 10 maja 2019 r. (...) Oddział w C. zmienił decyzję z 21 marca 2019 r. w ten sposób, że odsetki będą naliczane od dnia następnego po dniu doręczenia decyzji tj. od 27 marca 2019 r. do dnia uregulowania zaległości.

Powyższe okoliczności Sąd I instancji ustalił na podstawie akt organu rentowego, zeznań świadka I. N. (e-protokół z 13.11.2019 r.), zeznań świadka A. M. (e-protokół z 13.11.2019 r.), przesłuchania odwołującej (e-protokół z 13.11.2019 r.).

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd I instancji uznał, że odwołanie zasługiwało na uwzględnienie.

Sąd I instancji, powołując się na treść przepisów art. 6 ust. 1, art. 17, art. 18 i art. 22 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, wyjaśnił kiedy ubezpieczonemu przysługuje prawo do świadczenia rehabilitacyjnego oraz w jakich sytuacjach – gdy w okresie orzeczonej niezdolności do pracy ubezpieczony wykonuje pracę zarobkową lub wykorzystuje zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia – następuje utrata tego uprawnienia.

Sąd Rejonowy podał, że strona odwołująca nie kwestionowała tego, iż w dniach 26 i 27 maja 2018 r. była obecna na Mistrzostwach M. K. 2018. Istota sporu sprowadzała się do rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego, czy odwołująca winna zostać pozbawiona prawa do świadczenia rehabilitacyjnego za okres sporny w oparciu o art. 17 ust. 1 ustawy zasiłkowej.

Sąd I instancji przyjął, że odwołująca wbrew stanowisku organu rentowego ma prawo do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 1 maja 2018 r. do 31 maja 2018 r., czyli za cały miesiąc, w którym odbywały się Mistrzostwa M. K. 2018. Odwołująca podjęła decyzję o pojawieniu się na rozgrywkach po konsultacji z lekarzem prowadzącym oraz lekarzem w sanatorium. Sąd Rejonowy miał na uwadze, że odwołująca nie brała czynnego udziału w meczu, a samo wejście odwołującej na płytę boiska w końcowych minutach meczu nie może być uznane za czynny udział w grze, a jedynie za udział symboliczny. Odwołująca jako osoba będąca założycielem drużyny, a przed problemami zdrowotnymi będąca czynnym zawodnikiem czuła się emocjonalnie związana z drużyną i na ich prośbę chciała wspierać koleżanki.

Sąd Rejonowy po przeprowadzeniu postępowania dowodowego uznał, że odwołująca ani przez wspieranie swojej drużyny z ławki rezerwowych, ani też poprzez wejście na płytę boiska w końcowych minutach ostatniego meczu nie przyczyniła się w żaden sposób do wydłużenia okresu rekonwalescencji. Odwołująca nie ryzykowała także pogorszenia swojego stanu zdrowia, jako że przed podjęciem decyzji skonsultowała się z dwoma lekarzami. Odwołującej w sanatorium zalecono aktywność fizyczną – spacerowanie, truchtanie. Odwołująca na płycie boiska zachowywała się zgodnie z zaleceniami lekarskimi – chodziła, ewentualnie truchtała. Nie biegała. W ocenie Sądu I instancji ryzyko doznania kontuzji przez odwołującą podczas kilku minut pobytu na płycie boiska nie było większe niż podczas ćwiczeń zaleconych jej w sanatorium (podczas spacerów, truchtania). Odwołująca miała takie same ryzyko doznania kontuzji na meczu jak i podczas udziału w zajęciach rehabilitacyjnych podczas turnusu leczniczego w sanatorium.

Sąd I instancji podkreślił, że odwołująca wyszła na boisku ze stabilizatorem na operowanej wcześniej nodze, co miało zminimalizować ewentualne ryzyko doznania urazu. Sąd Rejonowy miał na uwadze, że istniało ryzyko, że odwołująca

zostanie uderzona piłką, jednak zostało ono zminimalizowane, gdyż odwołująca nie brała aktywnego udziału w grze, a inne zawodniczki nie kierowały w jej stronę piłki. Ryzyko to Sąd Rejonowy porównał do ryzyka uderzenia piłką na trybunach (ławce rezerwowych).

Sąd Rejonowy nie miał wątpliwości, że odwołująca nie pobrała nienależne świadczenie rehabilitacyjnego w maju 2018 r., bowiem nie wykorzystywała zwolnienia od pracy niezgodnie z jego przeznaczeniem. Nie była zatem zobowiązana do zwrotu tego świadczenia.

W tym stanie rzeczy w oparciu o art. 477¹⁴ § 1 i 2 k.p.c. Sąd I instancji zmienił zaskarżoną decyzję (...) Oddział w C. w ten sposób, że przyznał odwołującej prawo do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 1 maja 2018 r. do 31 maja 2018 r. i zwolnił odwołującą z obowiązku zwrotu tego świadczenia rehabilitacyjnego wraz z odsetkami.

Nadto – zgodnie z art. 477¹³ § 1 zd. 1 k.p.c. – Sąd I instancji umorzył postępowanie w zakresie odsetek ustawowych w zakresie wskazanym w orzeczeniu, bowiem jak wynika z akt sprawy decyzją z 10 maja 2019 r. zmieniona została w tym zakresie decyzja z 21 marca 2019 roku. W konsekwencji odsetki naliczane miały być od dnia następującego po dniu doręczenia zaskarżonej decyzji.

O kosztach zastępstwa procesowego strony pozwanej orzeczono na podstawie art. 98 § 3 k.p.c. oraz § 9 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804).

Apelację od wyroku wniósł organ rentowy. Zaskarżając wyrok w zakresie pkt 2 i 3, (...) Oddział w C. zarzucił:

- naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez poczynienie ustaleń dowolnych i sprzecznych z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym oraz naruszenie zasad doświadczenia życiowego w ocenie dowodów, prowadzące do błędów w ustaleniach faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego wyroku, a wyrażających się w przyjęciu, że w spornym okresie ubezpieczona nie korzystała ze zwolnienia lekarskiego niezgodnie z jego przeznaczeniem;
- naruszenie prawa materialnego, tj.:
 - a) art. 17 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy ubezpieczona w spornym okresie wykorzystywała zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia;
 - b) art. 84 ust. 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez jego niezastosowanie, pomimo że ubezpieczona wykorzystywała zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia, wprowadziła w błąd organ wypłacający świadczenie, a tym samym zobowiązana jest do zwrotu wypłaconych świadczeń z ubezpieczenia chorobowego.

Powołując się na powyższe zarzuty, organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części i oddalenie odwołania ubezpieczonej.

W uzasadnieniu apelacji organ rentowy podniósł, że ubezpieczona winna leczyć chore kolano w sanatorium, a nie jechać ponad 200 km, obciążając chorą kończynę a następnie brać udział w meczu. Podkreślił, że odwołująca zdawała sobie sprawę z możliwości doznania kontuzji na boisku, na co wskazuje założenie przez nią ochraniaczy na kolana. Zdaniem organu rentowego twierdzenia odwołującej, że konsultowała z dwoma lekarzami swoje uczestnictwo w meczu nie jest poparte żadnymi dowodami.

W odpowiedzi na apelację odwołująca wносиła o podtrzymanie wyroku Sądu I instancji. Odnosząc się do zarzutów organu rentowego, podkreśliła że nie nadwyrężała kolana w trakcie jazdy samochodem, ponieważ jest on wyposażony w automatyczną skrzynię biegów, zaś sam udział w meczu był symboliczny i nie brała w nim aktywnego udziału.

Sąd Okręgowy w Gliwicach VIII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zważył, co następuje:

Apelacja organu rentowego nie jest uzasadniona.

Sąd I instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktycznie, przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe, a następnie dokonał właściwej oceny zebranych dowodów i wyciągnął właściwe wnioski, które legły u podstaw wydania zaskarżonego wyroku.

W konsekwencji, Sąd Okręgowy, oceniając jako prawidłowe ustalenia faktycznie i rozważania prawne dokonane przez Sąd I instancji, uznał je za własne co oznacza, że zbędnym jest ich szczegółowe powtarzanie w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego. Należy wskazać, że podniesione w apelacji zarzuty nie wnoszą do sprawy żadnych nowych okoliczności faktycznych ani prawnych, które mogłyby stanowić podstawę do zmiany zaskarżonego orzeczenia.

Zgodnie z treścią art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Zasada swobodnej oceny dowodów jest jedną z podstawowych reguł procesu cywilnego. Odnosi się ona zarówno do wyboru określonych środków dowodowych jak i do sposobu ich przeprowadzenia. Ramy swobodnej oceny dowodów określone w art. 233 § 1 k.p.c. wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których Sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego. Dając lub odmawiając wiary dowodom kieruje się wyłącznie własnym przekonaniem. Jeśli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c.

W niniejszej sprawie Sąd I instancji przeprowadził w sposób prawidłowy i rzetelny postępowanie dowodowe, dokonując wszechstronnej oceny materiału dowodowego, co wyraził w uzasadnieniu wyroku, a ocena ta jest zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

W ocenie Sądu II instancji prawidłowo Sąd Rejonowy ustalił, że odwołująca nie brała czynnego udziału w Mistrzostwach M. K. 2018 w dniach 26 i 27 maja 2018 r., a samo wejście odwołującej na płytę boiska w końcowych minutach meczu nie może być uznane za czynny udział w grze, a jedynie za udział symboliczny. Odwołująca przyjechała na mistrzostwa w celu wspierania drużyny sportowej, a nie w celu sportowego współzawodnictwa. Powyższego nie zmienia fakt, że odwołująca weszła na boisko w ostatnim meczu na końcowe 2 minuty spotkania. Jak wykazało postępowanie dowodowe, zawodniczki nie rzucały w jej stronę piłki, odwołująca nie biegała, tylko chodziła po boisku i nie przebywała w pobliżu osób rozgrywających piłkę. Jak słusznie zauważył również Sąd I instancji, odwołująca nie ryzykowała pogorszenia swojego stanu zdrowia, jako że przed podjęciem decyzji skonsultowała się z dwoma lekarzami. Nadto odwołującej w sanatorium zalecono aktywność fizyczną – spacerowanie, truchtanie. Odwołująca zaś na płycie boiska zachowywała się zgodnie z zaleceniami lekarskimi – chodziła, ewentualnie truchtała. Ponadto odwołująca wyszła na boisko ze stabilizatorem na operowanej wcześniej nodze, co miało zminimalizować ewentualne ryzyko doznania urazu.

Przechodząc do zarzutów naruszenia prawa materialnego, Sąd II instancji zważył, że zgodnie z art. 17 ust. 1 ustawy o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa ubezpieczony wykonujący w okresie orzeczonej niezdolności do pracy pracę zarobkową lub wykorzystujący zwolnienie od pracy w sposób niezgodny z celem tego zwolnienia traci prawo do zasiłku chorobowego za cały okres tego zwolnienia. Sąd Okręgowy zważył, że zarzut wystosowany w apelacji przez organ rentowy w zakresie naruszenia przepisu prawa materialnego był niezasadny i również nie podlegał uwzględnieniu. Nadużycie prawa do zasiłku chorobowego przez

wykorzystywanie zwolnienia lekarskiego w sposób niezgodny z jego celem nie jest równoznaczne z naruszeniem zakazu wykonywania jakiegokolwiek pracy, ale tylko pracy innej niż objęta zwolnieniem oraz wymagającej wykonywania czynności przeciwwskazanych dla odzyskania zdrowia. Inaczej mówiąc, w czasie zwolnienia lekarskiego pracownik może wykonywać w ramach swojej pracy pewne czynności pod warunkiem, że nie otrzymuje za nie wynagrodzenia oraz, że nie przeszkadzają mu one w odzyskaniu stanu, jaki był celem udzielonego zwolnienia, czyli zdrowia. Nie chodzi tu zresztą jedynie o odzyskanie pełnej zdolności do pracy, gdyż zdrowie może być traktowane nie tylko jako stan braku objawów patologicznych, ale także jako stan pełnej sprawności fizycznej, psychicznej i społecznej, a więc pełnej zdolności organizmu do utrzymywania równowagi między nim a środowiskiem zewnętrznym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2000 r., sygn. akt II UKN 71/00).

Należy wskazać, że organ rentowy nie wykazał w toku postępowania sądowego, aby odwołująca w trakcie pobierania świadczenia rehabilitacyjnego w spornym okresie wykorzystywała zwolnienie niezgodnie z jego celem. Jak już wyżej wskazano, ubezpieczona zachowywała się zgodnie z zaleceniami lekarskimi i nie podejmowała czynności, które mogłyby spowodować przedłużenie okresu niezdolności do pracy.

W konsekwencji – wobec uznania, że odwołująca w spornym okresie nie korzystała ze zwolnienia lekarskiego niezgodnie z jego przeznaczeniem – w ocenie Sądu II instancji nie zasługuje również na uwzględnienie zarzut organu rentowego dotyczący naruszenia art. 84 ust. 2 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych.

W związku z powyższym, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł jak w sentencji wyroku.

(-) sędzia T. Kalinka (-) sędzia J. Łanowy-Klimek (-) sędzia A. Capik-Pater